

PO, Nowoczesna i PSL zapraszają PiS i Kukiz'15 na spotkanie ws. TK



Przewodniczący PO Grzegorz Schetyna, lider .Nowoczesnej Ryszard Petru i szef PSL Władysław Kosiniak-Kamysz poinformowali na wspólnej konferencji prasowej, że zapraszają PiS i Kukiz'15 na spotkanie ws. kryzysu konstytucyjnego. Ponadto liderzy opozycji podkreślili, że będą koordynować własną współpracę. - Są sprawy, które będziemy bronić w sposób fundamentalny. Jest dużo czasu do wyborów, więc mamy czas, żebyśmy mogli ją dobrze koordynować, żeby Polacy uwierzyli, że możemy w twardy sposób zbudować antytezę do rządów PiS-u - powiedział przewodniczący PO Grzegorz Schetyna.

Schetyna podkreślił, że konferencja odbywa się równo tydzień po wielkim marszu opozycji, w którym Polacy manifestowali przeciwko rządowi PiS. Jak dodał, opozycja czuje odpowiedzialność za Polskę i dlatego chce koordynować swoją współpracę. - Są sprawy, które będziemy bronić w sposób fundamentalny. Jest dużo czasu do wyborów, więc mamy czas, żebyśmy mogli ją dobrze koordynować, żeby Polacy uwierzyli, że możemy w twardy sposób zbudować antytezę do rządów PiS-u - podkreślił.

"Zapraszamy we środę o godzinie 15"

Szef PSL zaznaczył, że należy rozwiązać trwający kryzys konstytucyjny, który wprowadził chaos prawny. Jak podkreślił, opozycja przedstawia jedyny konkretny termin spotkania ws. TK, na który zaprasza szefów klubu PiS i Kukiz'15. - Zapraszamy we środę o godzinie 15 na wspólne spotkanie (...) dziś jedynym zaproszeniem jest zaproszenie trzech partii opozycyjnych, które biorą odpowiedzialność za Polskę, bo tą odpowiedzialność trzeba wziąć. To jest jeden z elementów koordynacji tych działań (...) zaproszenie jest dobrą intencją, z szacunkiem do PiS i Kukiz'15 - dodał.

Konstytucja, UE, mowa nienawiści i NATO. Cztery fundamenty współpracy opozycji

Z kolei lider .Nowoczesnej powiedział, że opozycja uzgodniła cztery fundamentalne obszary współpracy. Pierwszy z nich, to konstytucja, zaś podstawą kompromisu powinno być wydrukowanie wyroku TK. - Nie zgodzimy się na żadne gmeranie przy konstytucji (...) druga kwestia to UE. Nie damy się wypychać z UE, zarówno mentalnie, jak i poprzez nazywanie flag unijnych szmatami. Kwestia trzecia, to mowa nienawiści. Będziemy zabiegać, żeby poprawić ten język. Kwestia czwarta, to kwestia NATO i obronności. Z przerażeniem patrzymy, co się dzieje w MON, obawiamy się rządów PiS - powiedział.

Propozycja spotkania testem na dobrą wolę PiS? "Zobaczymy, kto chce dobra Polski"

Petru zaznaczył, że współpraca opozycji będzie dotyczyć spraw fundamentalnych. Jak dodał, każda z partii ma własny program, ale w sprawach najważniejszych opozycja będzie prezentować jedno stanowisko, aby PiS miał utrudnione zadanie. - Pierwszym sprawdzianem jest właśnie to spotkanie. Chcemy pokazać, że bierzemy odpowiedzialność za próbę kompromisu. Dotychczas byliśmy skłonni chodzić na takie spotkania, ale chcemy sprawdzić, czy PiS przyjdzie. Wtedy zobaczymy, kto chce dobra Polski - ocenił.

telewizjarepublika.pl